

Od autora: /

Usiadł mi na kolanach, przytulił się i zapytał:

- Babciu, a ty też umrzesz?

Trochę mnie zaskoczył tym pytaniem, ale tylko trochę. Bo przypomniałam sobie jak jego tata zapytał kiedyś o to samo moją Mamę.

- Tak – odpowiedziałam spokojnie.

- A dlaczego? – zapytał.

- Bo wszyscy ludzie umierają, więc ja też będę musiała.

- A kiedy? – chciał wiedzieć.

- Tego nie wiem, ale mam nadzieję, że dopiero wtedy jak będziesz duży, pójdziesz na studia, potem znajdziesz sobie żonę. I jeszcze zdążę zatańczyć na twoim weselu...

- I dopiero potem? - objął mnie rączkami.

- Albo jeszcze później...

- Babciu, a możesz się spóźnić?

- Gdzie?

- No ...na to umarcie...

/Działo się to wieczorem 2 listopada 2014 roku/

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Hedwig, dodano 12.11.2014 14:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.